

# LIST DO JEDZĄCEJ EURYDYKI

słowa: Jeremi Przybora

muzyka: Seweryn Krajewski

Piszę  
Bo ci nigdy nie opowiem  
Jak bym jadać chciał przy Tobie  
Jak ten facet w barze „Smok”  
Piszę  
Że nie umiem Ci wysłować  
Co się ze mną co dzień robi  
Gdy zobaczę Cię o krok  
Piszę  
Jak głód sycąc daniem z różna  
Można  
Tobą sycić głodny wzrok

Piszę  
List mój pełen smutku  
List co w sensie skutków  
Nic nie może dać  
Piszę  
Przy niezdrowych zmysłach  
Nawet by go wysłać  
Mnie nie będzie stać

Piszę  
Że to w głowie się nie mieści  
Jak prześlicznie jesz naleśnik  
Lub sok sączysz swój co dzień

Piszę  
Że to dla mnie jest tak wiele  
Jak nóż trzymasz i widelec  
Tylko tego gościa zmien

Piszę  
Może o nim zbyt zuchwale  
Ale  
On jest jak na Tobie cień  
Piszę  
a choć styl mam podły

Ja do Ciebie modły  
W moim liście ślę

Piszę  
zdania nie najlepsze  
A Ty nie podeprzesz  
nie pocieszysz mnie

Piszę  
jak do Eurydyki  
jak wiersz do muzyki  
która brzmi gdy jesz

Piszę  
choć nie wyślę listu  
gdy zabraknie mi słów  
mnie zabraknie też



FUNDACJA  
IM. SEWERYNA  
KRAJEWSKIEGO